

Pewien angielski naukowiec już w XIX wieku prowadził badania nad wpływem modlitwy wstawienniczej. Pytanie, na które szukał odpowiedzi brzmiało: za niektórych królów modlimy się częściej niż za innych, czy Bóg (bogowie) na nie odpowiada? Konkluzja brzmiała: bogowie pozostają głusi lub obojętni, ale modlitwa i tak może być pociechą dla ludzi, którzy się modlą.

Niemal 90% Amerykanów modli się, niemal $\frac{3}{4}$ kieruje się do Boga prosząc o zdrowie dla siebie lub swoich bliskich. Czy jednak modlitwa może mieć mierzalny wpływ na nasze zdrowie? Mamy wiele badań, które koncentrują się na związku pomiędzy częstotliwością modlitwy a stanem zdrowia. Ten związek jest na tyle potwierdzony, że niektórzy badacze posuwają się do stwierdzenia, iż powinno się rozważyć szkolenie lekarzy w zakresie tworzenia relacji na poziomie duchowym z rodzinami dotkniętymi chorobą zagrażającą życiu jednemu z jej członków (np. rakiem). Z drugiej strony niektóre badania sugerują, że to nie częstość modlitw ale siła wiary w to, że Bóg odpowiada na nasze modlitwy, oraz to że Bóg reaguje w najlepszym momencie; wpływa na poczucie własnej wartości a przez to przekłada się na zdrowie. Badania przeprowadzone przez Wedny Cadge pozwalają nam sformułować pewne przypuszczenia na temat mechanizmu decydującego o wpływie modlitwy na zdrowie.

Od ponad stu lat w holu Johns Hopkins University Hospital stoi statua Chrystusa Boskiego Uzdrzwiciela. Na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku odwiedzający szpital zaczęli wokół niej pozostawiać swoje modlitwy. Słowa, których adresatem był sam Bóg, można było znaleźć na serwetkach, strzępkach papieru, na odwrocie identyfikatorów czy wizytówkach. Z każdym dniem, z każdym tygodniem pojawiało się ich coraz więcej. Kapelani i osoby opiekujące się statua dostrzegły w tym dowód rosnącej w amerykańskiej kulturze siły związku pomiędzy duchowością a leczeniem. Na początku kolekcjonowano i przechowywano wpisy, a od pewnego czasu, przed pomnikiem stoi księga, gdzie można wpisywać własne modlitwy i prośby skierowane do Boga. Każdy wchodzący czy wychodzący ze szpitala może wpisać własną modlitwę. Zwykle wypełnienie księgi zajmuje ok. 2-3 miesiące, po których musi być ona zastąpiona następną.

„Panie, dziękuję Ci za niezliczone błogosławieństwa i pomaganie mi z radzeniem sobie z każdym dniem, każdego dnia. Proszę nie przestawaj mi błogosławić i czuwaj nade mną. Kocham Cię.” Autorka tego wpisu wracała kilkakrotnie w ciągu kolejnych tygodni dziękując Bogu za błogosławieństwa i prosząc o wskazówki w ważnych decyzjach. Prosiła Pana o odwagę by poradzić sobie z własną decyzją, dziękowała za kolejną szansę macierzyństwa, prosiła Boga o pomoc dla mężczyzny (zidentyfikowanego poprzez inicjały) by ten pogodził się z ciążą i przyjął to co musi. Zauważmy, że Bóg w modlitwach opisywanej kobiety był obecny i dostępny a przy tym, stanowił źródło emocjonalnego wsparcia. W swoich modlitwach stworzyła ona wizerunek kochającego Boga, który daje możliwości, wspiera w podejmowaniu decyzji a nie jest tylko autorytarnym władcą, który mówi co ma być zrobione i oczekuje podporządkowania.

W księgach gromadzonych w University Hospital przeważają prośby do Boga i podziękowania mu składane. Większość autorów, podobnie jak kobieta wcześniej opisywana, wyobraża sobie Boga, który jest dostępny. Bóg wsłuchuje się w prośby, pomaga radzić sobie z emocjami i

O błogosławieństwo i siłę

Wpisany przez Piotr Michoń
poniedziałek, 24 października 2011 08:57

trudnymi sytuacjami. Bóg ulega antropomorfizacji, staje się kimś bliskim, przyjacielem, rodzicem, krewnym; w modlitwach do niego skierowanych poczucie bliskości dominuje nad okazywaniem szacunku. Ludzie zwracający się do niego z prośbami formułują je w sposób ogólnikowy, prosząc o „błogosławieństwa”, „siłę”, „przewodnictwo” a nie o konkretny wynik, rezultat; a to pozwala na szeroką interpretację efektów, jakie niosą za sobą modlitwy.

Dodatkowym, ciekawym wynikiem badania jest coś jeszcze. Wśród tematów modlitw analizowanych przez autorkę, zarówno prośb jak i podziękowań, pojawiały się głównie wspomnienia: błogosławieństw i boskiej obecności, zdrowie, rodzina, boska interwencja w konkretnych sprawach, czy po prostu ogółem życie. Nigdy nie pojawiły się pieniądze.

Literatura: Cadge, W. Daglian, M. (2008) Blessings, strength, and guidance: Prayer frames in a hospital prayer book, *Poetics* 36 (2008) 358–373.